

## GAZETA

## KORRESPONDENTA

## WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 29GO LUTEGO ROKU 1820 we WTOREK.

Czytamy w gazetach berlińskich co następuje:

„Nadeszła tu przez gońca smutna wiadomość z Paryża pod dniami 14tym Lutego, którą ogłaszamy.

„Okropne zabójstwo w nocy z 13 na 14ty Lutego przeraziło strachem cały Paryż. Książę Berry synowiec Króla francuzkiego był w teatrze z małżonką swoją dnia 13go. — O w pół dwunastéy, na kilka minut przed ukończeniem baletu, wyszli z łoży oboje. — W chwili, kiedy małżonka swóięy podniosła rękę, i wsadzał ją do karety, przybliżył się do niego siodlarz *Louvet*, który był przy dworze byłego Cesarza, a i teraz przy dworze Królewskim, i pchnął go w bok iglicą. Natychmiast krew obficie się wydobyła, i obryzgata stojącą przy mężu Księżnę. Zniesiono go natychmiast do pobliskiej sali, i jeszcze zostawał przy życiu. — Wkrótce przybyli do niego *Monsieur*, oyciec, i oboje Księżyno *Angouleme*. Zabójcę na miejscu pochwycono. Ma on około 40 lat. Na zaiutrz przed 6tą rana Książę Berry z zadanej mu rany umarł.”

(Dzienniki paryzkie, z których niżej kładziemy wiadomości tyozące się Francyi, odebrane w Warszawie pocztą zwyczajną, dochodzą tylko do dnia 12 Lutego, a zatem nie mogły ogłosić powyższego zdarzenia, które dnia 13go i 14go zaszło.

z Pułtuską.

W dniach 18 i 19 b. m. odbył się tu Sejmik Szlachecki Powiatu Pułtuskiego pod łaską

JW. Tomasza Skarżyńskiego Marszałka. Sejmik ten w dniu 18 b. m. rano zagaił urządnik Obwodem administrujący stosowną mową, i odebrał przysięgę od Marszałka; następnie zaś rozpoczęły się obrady, na których JW. Tomasz Skarżyński Marszałek Posłem, zaś WW. Wiktor Łempicki i Walenty Żeliński Radcami Woiewódzkimi wybrani zostali. Drugie to zgromadzenie polityczne od czasu przywrócenia nam Królestwa polskiego przez najłaskawszego Monarchę, pod stérem światłego i szanownego obywatela JWgo Tomasza Skarżyńskiego odbyło się w najlepszej harmonii i z największą spokojnością.

— z Łęczycy —

W dniu 3 Lutego r. b. w mieście naszym przy odgłosie dzwonów odbyły się obrady Seymiku Szlacheckiego w kościele XX. Bernardynów pod łaską JW. Xawerego Dąbrowskiego Marszałka, który przybrawszy sobie na Assessorów JWW. Woyciecha Byzszewskiego Sędziego pokoju, byłego marszałka, i Jozefa Trzebuchowskiego Jenerała woysk polskich, na Sekretarza zaś W. Kazimierza Dąbrowskiego byłego Radcę powiatowego, wystawił w mocnych wyrazach ważność tych obrad, na których, po dopełnieniu wszelkich formalności, przy największej spokojności i jedności obywatelskiej, wybrani zostali więkzością głosów, iako to: na Posła, rzezony JW. Xawery Dąbrowski, a na członków Rady Woiewódzkiej WW. Antoni Górski były Pułkownik i Benedykt Gomoliński. — Po cze

JW. Poseł zgromadzonych Obywateli zaprosił do siebie na wspaniały obiad, na którym za zdrowie N. Pana, N. Jego Rodziny, i J. O. Xięcia Namiestnika Królewskiego liczne spełniano toasty.

— z Lubartowa. —

W dniu 24 Stycznia odbył się tu Sejmik Szlachecki Powiatu Lubartowskiego pod przewodnictwem JW. Łyszkiewicza Sędziego Pokoju tegoż Powiatu, na którym większością głosów obranymi zostali: na Posła, JW. Jabłonowski dziedzic Wólki Rokickiej, a na Radców Woiewódzkich JW. Michał Eydziatowicz dziedzic Piotrowic, i JW. Jan Kaczewski dziedzic Starościna. Po ukończonym Seymiku goście zaproszeni na obiad do JW. Sędziego, z zapalem spełniali zdrowie najlepszego z Monarchów, i Rodziny Jego.

— z Piątku. —

W dniu 31 Stycznia b. r. odbył się w mieście tutejszem Sejmik Obywateli Szlachty Powiatu Zgierskiego. JW. Tomasz Byszewski w zastępstwie Marszałka i jako Sędzia Pokoju, o 9 z rana zaprosił współobywateli do kościoła parafialnego, gdzie po odbytych mszy, W. Kłobuchowski Kommissarz Obwodustosowną przemową ogłosił JW. Byszewskiego zastępcą Marszałka, a ten oznajmiwszy cel zgromadzenia, wystawił współobywatelom potrzebę wyboru na Radców Woiewódzkich posiadających ich zaufanie. Zaprosiwszy zaś na Assessorów JW. Wicentego Garczyńskiego i W. Benedykta Górskiego, czynność swą rozpoczął, skutkiem której, większością głosów utrzymali się na Radców Woiewódzkich JW. Michał Grabowski z Łęki, i JW. Franciszek Dąbrowski z Prądzeva. Dalej, uformowano dodatkową listę Kandydatów do urzędów sądowych i administracyjnych. — Po odśpiewaniu Te Deum, JW. Marszałek zaprosił obecnych do mieszkania swego na obiad, a na nim spełniane toasty N. Monarchy najłaskawiej nam panującego, Jego Cesarzowicowskiej Mości W. Xięcia Konstantego i J. O. X. Namiestnika Królewskiego dodały ozdobę temu obchodowi.

z Petersburga 3 Lutego V. S.

W ukazie Jego Cesarskiej Mości danym Jenerał-adjutantowi Bałaszowu dnia 19

Stycznia 1820 roku wyrażono: „ Po naznaczeniu was Jenerał-gubernatorem pięciu gubernij, znajdując potrzebę waszego w nich przebywania, rozkazuję udać się na wasze przeznaczenie, i po przybyciu tam, zacząwszy od zwiedzenia poruczonych wam gubernij na prawidłach przepianych w instrukcyi dla rewizyj gubernij, dnia 17go Marca 1819 r. wydaney, działać dalej podług ustawy o urządzeniu guberniami, i innych ustaw o obowiązkach Jenerał-gubernatora, prócz potwierdzania wyroków w sprawach kryminalnych, które, dla ich wielości w pięciu guberniach, mogłyby was odrywać od czynnego dozoru w drugich wydziałach, a które dla tego mają pozostać w tężniejszym porządku obowiązkiem cywilnych gubernatorów. Z resztą, te sprawy kryminalnych, w których dojdą do was skargi na niesprawiedliwe osądzenie, albo, które ważnością swoją zwrócą na siebie szczególną waszą uwagę, nie zaniedhacie żądać przesłania ich sobie, przegłądać je, i postępować podług 86 artykułu ustawy o guberniach.

Pismo J. C. M. do Jenerała-gubernatora Bałaszowa pod dniem 19tym Stycznia 1820 r.

„ Alex. Dmitriyewicz. Wysyłając was na wasze przeznaczenie, miło mi jest obiać wam łaskę Moję za trudy i gorliwość w pełnieniu obowiązków, dawniej wam powierzonych, petersburskiego woiewodczego gubernatora, i ministra policyi. Pewny jestem, że i na tym nowym urzędzie usprawiedliwicie Moje oczekiwania i ufność. Zostaję wam przychylny. „

Łagodne powietrze od kilku dni trwające w Petersburgu jest, można powiedzieć, festynem, iakie przyrodzenie czasami ludzjom wyprawia. — Stolica inną zupełnie przybrała postać; niewiadać owych osiwiiałych mrozem bród, lecz za to bulewary i trotoary pełne są dam i elegantów, których od kilku już miesięcy nigdzie spotkać nie można było. Jeśli tak umiarkowane powietrze potrwa przez cały karnawał, którego ostatni tydzień dziś poczynamy, ten nierównie będzie weselszy. Nowa naprzeciw zimowego pałacu ma zupełną postać przygotowania do iarmarku; stawiają liczne budy, wznoszą się góry z lodu, budują się restauracye; wszystko to przez kilka te dni ostatnie niezliczonym będzie napełnione ludem. Od szwartku oba teatra bę-

dą dawały widowiska co dzień, a po nich nastąpią maskarady. Są ta jednak tylko projekta, które wiatr zimny z północy obalić może.

## GALLICJA.

Rząd Cesarsko Król: w Gallicyi ogłosił okólnik względem zniżenia opłaty od indygenatu dla tych, którzy się o niego w zamiarze nabycia dóbr tabularnych staraia. Takowi zapłacić mają do kassy Stanów tylko 500 zł. ryńskich w walucie, iaka dla téy opłaty jest przepisana.

Dnia 20 Lutego Pani *Katalani* dała we Lwowie pierwszy koncert w sali redutowéy, na którym miała 1,000 słuchaczy, a dnia 25 t. m. ma dać drugi.

## FRANCYA.

### Izba Deputowanych.

Na publiczney sessyi téy Izby dnia 9go Lutego, po zdaniu sprawy o niektórych petycyach prywatnych, przystąpiono do roztrząsania projektu prawa tyozącego się posiadaczów dawniey dóbr korony, tudzież nabywców dóbr narodowych. Gdy przyszło do imiennego głosowania tajemnego na artykuł 10ty, wszczęła się długo trwająca sprzeczka między Deputowanymi lewey strony, a Prezesem Izby popieranym od Deputowanych prawey strony. Tamci żądali, aby sprawdzic liczbę obecnych głosujących przez ich zapisanie przed obliczeniem galek; a Prezes sprzeciwiał się temu, bohy to oznaczało podeyrzenie o rzetelności sekretarzów Izby, do których należy pilnowanie głosowania, a potem, że głosowanie odbyło się według trwającego dotąd przepisu. Uspokoiono się przecież, i 112 galkami przeciw 103 przyjęto 10ty artykuł.

Sessya publiczna dnia 10 zaczęła się od sporów znou w głosowanie na poprzedney sessyi. Jenerał *Demarçay* obstawał koniecznie przy trybie głosowania żądanym przez lewą stronę, jak wyżey, i podał wniosek w téy mierze. Po długich sporach, cofnął go nareście; poczem Izba roztrząsała resztę wyż rzezonego projektu prawa. Nastąpiło tajne głosowanie na cały razem projekt, który większością 184 galek przeciw 45 przyjęto. Zamieniła się potem Izba w tajny wydział dla wysłuchania wyłuszczenia propozycyi

*Margrabiego Lafayette* względem urządzenia gwardyi narodowey w całej Francyi. Gdy ją wyłuszczył, i kilku Jenerałów poparto też propozycyą, odezwał się minister Przychodów P. *Roy* mówiąc, iż ta propozycya ma związek z urządzeniem municypalności i departamentów, nad którym rząd właśnie pracuje, a przeto radził odłożyć ją do czasu, kiedy o urządzeniu municypalności i departamentów przyjdzie rzecz do Izby; co też nastąpiło. — Przy końcu publiczney sessyi dnia 10 doniósł Prezes Izbie, iż dnia 14 Lutego ministrowie podadzą téy nowy projekt imieniem Króla. Tu zawołano z lewey strony: *Zapewne projekt zmienienia prawa o wyborach!*

Król wydaną ustawą za wdaniem się *Xięcia Angouleme* nakazał zaniechać popierania sprawy w sądzie woyskowym przeciw Jenerałowi *Gilly* osądzonemu przed kilku laty zaocznie na śmierć, a za powód tego naznaczył, iż uczynione temu Jenerałowi zarzuty należą do przypadków przewidzianych prawem o amnestyi. Poczém *Xiążę Angouleme* zwiastował tę dobrą wiadomość żonie Jenerała *Gilly*, aby mu ją zaraz doniosła, a przy rozstaniu się z nią rzekł: *Nech mąż WCP ani puści w niepamięć, co praeminięło.*

W Sierpniu r. p. mieszkańcy miasta *Grenoble* zanieśli skargę do Rady Stanu przeciw Jenerałowi *Donnadieu* i Panu *Montlivaut* Prefektowi tam w r. 1816, obwiniając ich o nadużycie powierzoney im przez Króla władzy, i naumyślne wzniecenie rozruchu które wielu mieszkańców nieszczęśliwymi uczyniło, a i życia pozbawiło. Skargę tę Rada Stanu odrzuciła. Teraz Adwokaci przy sądzie Królewskim paryzkim *Cazenave* i *Rey* odwołali się od wyroku Rady Stanu, który nazwali odmówieniem sprawiedliwości, i w téy mierze podali petycyą do Izby Deputowanych w nader ostrych przeciw nim wyrazach.

Przybył do *Paryżu* *Xiążę Paweł Esterhazy* Posel austryacki w *Londynie*.

Uiednego z wozwodów paryzkich świeżo zmarłego znalezione w gotowiznie 200,000 franków.

Ist teraz przyjęty zwyczaj po naypierszych domach w *Paryżu*, iż Damy naypierszey do stołu siadaia, zostawiając między sobą próżne kzesła, i dopiero każda z nich zaprasza mężczyznę podług upodobania, aby

przy niej usiadł. Tym sposobem gospodyni domu unikał uchybienia gościom w daniu pierwszeństwa.

### Wiadomości dotyczące się Hiszpanii.

*Monitor* z dnia 11go Lutego następująco ogłosił wiadomości:

„Gazeta *Kadyxka* z dnia 25 Stycznia umieszcza dwie odezwy. W pierwszej, Król oświadcza obywatelom *Kadyxu* wdzięczność za dobre ich postępowanie, a drugą wydał Jenerał *Freyre* do woyska.

Listy z *Kadyxu* z dnia 25go donoszą następującą wiadomość o zaburzeniach, które zaszły w *Kadyxie*.

„Dnia 24go o godzinie 8mej wieczorem zgromadziła się część uzbrojonych obywateli z niektórymi żołnierzami z pułku *Soria* na rynku *S. Antoniego*, i stamtąd szli za dobozami bębniącymi na czapstrzyk, wołając: *niech żyje konstytucya!* Udali się potem do koszar *S. Heleny*; ale zastali tam już żołnierzy stojących pod bronią, którzy przywitali ich zaraz ręcznym ogniem. Burzyciele również zaczęli do nich strzelać, ale cofnęli się utraciwszy 14 ludzi, i wielu mając ranionych. Zapewniają, iż naczelnikiem ich miał być Pułkownik *Nicolas de Sant-Jago y Rotaldo*, który po spełnieniu spisku umknął bramą od strony morza. Powstańcy zaprowadzili w *Xeres* rząd konstytucyjny, ale władze te zmienione zostały przez woysko królewskie, które tam weszło.

„Listy z *Madrytu* pod dniem 29 Stycznia upewniają, iż Jenerał *Freyre* wtedy dopiero spotka się z powstańcami, gdy wszelka nadzieja przywiedzenia ich innym sposobem do posłuszeństwa upadnie.

„z *Madrytu* dnia 30 Stycznia. Gazety nasze zachowują jak najgłębsze milczenie. Nie znajdujemy w nich ani o postępowaniu woyska królewskiego, ani o działaniach powstańców. Przednią strażą Jenerała *Freyre* dowodzą Jenerałowie *Farras* i *Ramirez*. — Od *Sewilli* do wyspy *Leon* tylko trzy dni drogi. Z niecierpliwości oczekujemy deniesienia o bitwie, od której zależy będzie dalsze dobre lub złe powodzenie woyska.

Z dnia 31 Stycznia. — „Jenerał *Freyre* jeszcze nic nie przedsięwziął. Obawa coraz się powiększa. Woysko Królewskie miało się w pochodzie zatrzymać, a powstańcy na wszystkie stancją się strony. Tu w *Ma-*

*drycie* uwięziono kilka osób, a między niemi członka Rady *Kastylickiej*. Wszędzie okazuje się niestety! wielu spiskowych. Pomiędzy uwięzionymi jest także *Loretta* szwagier *Ramireza*, który ma wielką łaskę u Króla. — Zaburzenie w *Andaluzji* trwa już miesiąc.

— *Z Baiony* dnia 5 Lutego. — Listy z *Sewilli* pod dniem 26 Stycznia donoszą, iż oprócz Pułkownika *Sant-Jago*, był jeszcze na czele zaburzenia, które wybuchnęło w *Kadyxie* dnia 24go, jeden ze znakomitszych kupców. Pomiędzy zabitymi ma być i Jenerał Gubernator *Campana*.

Z *Jrun* dnia 2go Lutego. — „Nie masz pewniejszego, iak że rozruchy skutkiem są ogólnego planu. Sprawa oskarżonych o wydanie fałszywych rozkazów do woyska toczy się iak najcisłszy. W *Madrycie* i *Walencyi* zupełna panuje spokojność. Co się zaś tycze powstańców na wyspie *Leon*, podług wszelkich wiadomości, woysko ich jest liczne, i postanowiło walczyć do upadłego. Obchodzą się oni iak najlepiej z uwięzionym Jenerałem *Kalderonem* wodzem wyprawy, (iaka sprzeżność, gdyż przesłte dzienniki doniosły o jego śmierci), z Minisrem morskim *Eisneros*, i z wszystkimi innymi ientami.

Gdyby hiszpańskie rozruchy (pisze jeden z rojalistowskich dzienników) niepomysłny dla rządu wzięły obrot, wtedyby święty związek monarchów przedsięwziął zapewne iakowe środki, a nasz dwór byłby pierwszy do dania Królowi hiszpańskiemu pomocy, która świętém przymierzem jest zaręczona.

Wszystkie dzienniki liberalne ogłosiły z *Gibraltaru* pod dniem 24 Stycznia, co następuje:

„Mamy wiadomości z wyspy *Leon*. Woysko patriotów hiszpańskich składało się już z 16,000 ludzi dorze uzbrojonych i urządzonych. Noszą oni czerwoną kokardę ozdobioną zielonym trójkątem. Naczelnik tego woyska wydał oświadczenie do narodu, tudzież odezwy, iedną do woyska lądowego, a drugą do morskiego. Oto jest pierwsza:

„Żołnierze! Postawiony ja przez wybór officerów na czele waszém, mówić do was będę z otwartością, iaka między towarzyszami broni panować powinna. — Hiszpania nasza zbliżyła się do zguby; upadek wasz pociągnąłby za sobą upadek oyczyzny. Przeznaczono was na śmierć, raczey dla u-

wolnienia rządu od trwogi, jaką mu męstwo wasze sprawia, aniżeli dla podbicia osad w Ameryce, co jest niepodobieństwem. Tymczasem, rodziny wasze zostają w strasznej niewoli pod samowładnym i tyrańskim rządem, władającym podług upodobania własnościami, życiem i wolnością nieszczęśliwych Hiszpanów. Żołnierze! Rząd ten chciał zniszczyć naród, a potem, na zniszczeniu samego siebie skończyć. Nie można go już cierpieć dłużej. Gwałt z jednej, a słabość z drugiej strony, muszą koniecznie wzbudzać gniew i pogardę; żeby zaś oczyzna była szczęśliwa, potrzeba, aby rząd wzbudzał ku sobie zaufanie, przywiązanie i uszanowanie. Żołnierze! Użyjmy dla naszego i braci naszych dobra tego oręża, który przeciw władzy Bonapartego dokazywał, i niepodległość narodu naszego zapewnił. Przedsięwzięcie to jest łatwe i chwalebne. Czyliż zaaydzie się choć jeden żołnierz hiszpański, któryby mu mógł być przeciwny? Nie; w szeregach tych nawet żołnierzy, których rząd skupić stara się, zaaydziecie braci łączących się z wami; a jeśliby niektórzy tyle byli podli, iżby się wazyli przeciw wam oręż obrócić, niechaj zginą jako służalcy tyranii, niegodni imienia Hiszpanów. — Żołnierze! Polegam na was; iścieście godnymi synami oczyzny; okażcież się takimi. Jedność i karność, oto są dwie rzeczy, które wam zalecam; miło mi będzie nagradzać celujących w męstwie i karności. Ale, jeśliby który powinności swojej uchybił, pokażę, iż nie napróżno poruczono mi władzę, i że energia rządu chcącego dobra podwładnych jest zawsze wyższa od energii despotyzmu. — Żołnierze! Zwycięstwo nas czeka, a za niem chwała i nagrody, których nam oczyzna obficie udzieli. — Dan w główny kwaterze San Fernando dnia 5 Stycznia 1820.

podpisano: Naczelnny Jenerał wojska narodowego

Antonio Quiroga

Druga odezwa do morskiej sily hiszpańskiej jest taka:

Wojsko narodowe do morskiej sily?

„Ludzie połączeni węzłem iednakięgo rzemiosła, powinni być połączeni iednakieimi zdaniami i zasadami. Obiawione przez wojsko narodowe, z stałym postanowieniem popierania ich kosztem krwi ięgo, ożywiają wszystkich umiejących myśleć, wszystkich nie-mających spłodony duszy, wszystkich nako-

niec Hiszpanów kochających oczyznę. Uszczęśliwienie narodu przy rządzie reprezentacyjnym i sprawiedliwym, iaki prawnie Stany (cortes) ustanowiły, oto jest szczęśliwy skutek, iaki wojsko narodowe przedsięwzięciu swoiemu zamierzyło. Wojsko morskie, znakomite męstwem, talentami i umiejętnościami, nie może się odstrychnąć od tych zasad, które zgodnie rozum, doświadczenie i systemat Europy upoważniają. Czemuż więc nie idzie za niemi? Na co się opierać odwadze, z iaką chcemy ie popierać? Czemu stawać otwarcie przeciw dobru oczyzny? Czyliż przynosi tytuł niewolnika nad chwalebny tytuł filara współziomków? Waleczni żołnierze morscy hiszpańscy! Wybór losu nie jest wątpliwy; a wojsko narodowe jest przekonane, iż się nie długo wahać będziecie. Precz od was wahańie się! Oświadczenie się wyraźnie za świętą sprawą oczyzny. Używajcie zawczasu rozkoszy zięgo, że wam dobrzy dadzą oklaski; zostawcie złych fatalnemu ich przeznaczeniu, a połączcie się z nami dla zdięcia i ustalenia szczęśliwości, iakię Hiszpania po naszych usiłowaniach oczekuje.

podpisano: Naczelnny wojska  
Antonio Quiroga.

Jeden z dzienników liberalnych pisze, iż w Koryunnie wysiadło 60 wygnanców hiszpańskich, którzy przebywali w Anglii, a teraz w skutek powstania wojska w Andaluzyi do oczyzny powrócili. — Tenże dziennik donosi, że Król hiszpański, zapobiegając rozszerzeniu się rokoszu w reszcie wojska przeznaczęnego do Ameryki, oświadczył mu, iż pozostanie w Hiszpanii, a to z przyczyny nadwątłego morowę zarazę zdrowia wielu żołnierz; nakoniec, że miasto Kadyx otworzyło bramy rokoszanom dnia 26 Stycznia, za co iednak jeszcze nie rżęzy.

Inny dziennik także liberalny ogłosił na mocy listu z Walencji, że i tam daia się widzieć oznaki powstania; że osiadli Francuzi w tēm mieście, pamiętając na rżęz sprawioną w r. 1808 za podżęgnieniem Kanonika Calvo, opuścili ie, i wynieśli się do Barceliony.

Dzienniki angielskie, które od nieiakięgo czasu wyciągały wiadomości tyczące się Hiszpanii z dzienników francuzkich, ogłosiły nareście doniesienia odebrane prosto z tegoż kraju. Przytoczemy dwa listy ogłoszone tak przez dziennik Kurjer, który jest dziennikiem ministrowskim, iak i przez dziennik

*Morning-Chronicle*, nappierwszy między dziennikami strony opozycyjny, co poniższym listom nadał cechę autentyczności.

— *Z Kadyxu 16 Stycznia.* — „Słychać, że brat Króla hiszpańskiego Infant *don Francesco* jest na czele rokoszantów, którzy coraz się wzmagają. Po opanowaniu od nich zamku *Caraca*, wojenne okręty w porcie kadykskim nie mogą już dostawać żywności i potrzeb wojennych. Dla wyżywienia więc ludzi będących na flocie trzeba brać żywność z okrętów przeznaczonych do wielkiej wyprawy, który niebawnie zabraknie. Jenerał *Odonnel* brat Jenerała *Abisbala* ruszył przed trzema dniami w 2,000 ludzi z *Algeris* przeciw rokoszantom, i wezwał ich w jednym z zaletych od nich miejsc do poddania się, i wydania mu hersztów swoich. Ci wezwali go nawzajem, żeby się do nich przyłączył, pod zagrożeniem, iż, jeśliby działł zaczepnie, żaden z nich w walce nie będzie darowany życiem. Mimo tego, po-unął się ku rokoszantom *Odonnel*, i uderzył na nich; lecz został pobitym. Wielu żołnierzy wyrznięto, a kilku uszli śmierci, przyłączyli się do rokoszantów, on sam ledwie umknął. Po tej walce, wojsko tak zwane narodowe posłało oficera z wezwaniem władz kadykskich do poddania miasta, zagrożiwszy w przypadku oporu wyrznięciem w pień wszystkich obywateli. Niewiadoma odpowiedź. Admirał dla zastąpienia floty od napadu postanowił sprowadzić na okręty matrków i kanonierów morskich, którzy początkowo bronili *Cortadura*, zostawiając obronę miasta mieszkańcom iego, i garstce wojska, które z *San-Lucar* i *Rota* nadpłynęło. Tak obsadzone miasto nie może się opierać długo, ile że żołnierze wyglądają sposobności połączenia się z kamratami. Niewiadomo, czyli Admirał ma zamiar wyść z flotta, i czekać na morzu, która strona weźmie górę, tudzież niewiadomo, której w duszy sprzyja. Po pewna, iż rokoszanie obstają za przyjęciem Konstytucyi takiej, jaką Stany uchwały, gdy Król był w niewoli francuzkiej.

— *Z Port Ste Marie 12 Stycznia.* — „Tak tu spokojni jesteśmy, jak gdyby się nic nie stało. Przed kilku dniami przeciągnęli żołnierze przez miasto nasze, i ogłosili Konstytucyą Stanów. Wszyscy ich z wyciągniętymi rękami przyjęli. Zaprowadzono nową władzę municypalną, i wszyscy mieszkańcy wykonali przysięgę wierności Konstytucyi. Ka-

dyx trzymany jest w ścisłym zamknięciu, a wszystkie okolice wojsko konstytucyjne zajęto.

Po tych listach, dziennik *Morning-Chronicle* położył uwagę, iż bydź nie może, aby Infant *don Francesco* był na czele wojska powstanców, bo nigdy nie sprzyał liberalistom; a potem wiadomo, iż Stany (*cortes*) wyłączyły go były od następstwa z panujących przeciw niemu uprzedzeń. Dotąd nie wiemy, czyli miasto *Kadyx* poddało się powstańcom, lubo iuż nas o tém zapewniono; jeżeli jeszcze nie poddało się, tedy to wkrótce nastąpić musi.

### WŁOCHY.

Umarł w Rzymie Hrabia *Casati*. Podczas nappierwszego kongressu w *Wiedniu*, podał mu pismo udowodniające prawa iego do miasta *St. Jean d'Acre* w Syrii. Kongres zbył milczeniem iego pretensyą. Wszakże umierając Hr. *Casati* zaliczył w testamentie synówcowi swojemu, aby ią popierał; a gdyby nie mógł nic wskazać, zapisał też pretensyą domowi *Książęciu Este*. Zapisał także zakonowi *Jezuitorów* 20,000 piastrow, ale pod uciążliwymi warunkami.

Jezuici mają iuż 14 kollegiów we Włoszech, oprócz król: *Obojey Sycylii*, iako to: w *Rzymie*, *Benewencie*, *Fano*, *Terentynie*, *Ferarze*, *Terni*, *Tivoli*, *Orvietto*, *Urbino*, *Viterbo*, *Genui*, *Turynie*, *Nawarze*, i *Regio*. Wszystkich *Jezuitorów* jest 300, a *Książdz Józef Pineo* *Prowincyał* w *Rzymie* zarządza wszystkimi ich interesami.

### ANGLIA

Królowi naszemu upuszczono 80 uncyy krwi, a słabość nóg iego przypisują iedynie pedogrze.

Dnia 7 Lutego wywieść miano zwłoki *Xięcia Kent* z *Sidmouth* do *Windsor*, które przy wielkiej paradzie złożone bydź mają w kaplicy *S. Jerzego*.

### TEATR NARODOWY

W niedzielę dana była oryginalna tragedia *Ludgarda*, a zapowiedziana na ten dzień opera *Familia Szwajcarska* i balet: *Osada Terpsychory nad Wisłą* dziś dana będzie.

Towarzystwo Dobroczynności.

Oświadczają nayszczerze podziękowanie tym szanownym osobom, które ze składki na ba-

In dnia 12 miesiąca i r. b. zebraney złotych polskich 129 do kassy Towarzystwa przestać racowały. — Niemcewicz.

Dnia 16 b. m. po południu zszedł z tego świata po krótkiey chorobie niegdy Jego Królewskiej Mości Stanisława Augusta Króla Polskiego Konyliarz tajny i Szambelan Ernest Sartorius de Schussenfeld. Strońska familia ma smutny obowiązek przyjacielom i znikomym ś. p. znanego o tém donieść.

## O B W I E Ś Z C Z E N I A .

*Dyrekcya Generalna Stad i Stacyi Stadnych Królestwa Polskiego.*

Gdy ogłoszona w dniu 3 Stycznia r. b. przez pisma publiczne licytacya na dostawę furazów i paszy dla ogierów Królewskich dwunastu przez czas trwania stacyi stadney w Wilanowie, dla niezgłoszenia się konkurrentów, niedosła do skutku, z tego powodu przeznacząc w powyższym zamiarze nowy termin prekluzyiny na dzień 14 Marca r. b. godzinę 10 zrana, wzywa mających chęć podjęcia się dostawy artykułów rzeczonych, ażeby zaprezentowawszy się w potrzebne wadia, w terminie oznaczonym w biurowie Dyrekcyi Generalney stad i stacyi stadnych, przy ulicy Krakowskie przedmieście pod liczbą 415 stawić się chcieli, gdzie o warunkach szczegółowych w m. względnym każdego czasu zawiadomieni być mogą.

W Warszawie dnia 28 Lutego 1820 roku.

Wielki Koniusz Korony, Prezes

(podpisano) Alexander Potocki.

Sekretarz Generalny

(podpisano) Duński.

Działo się w Warszawie dnia 28 Lutego 1820 roku. — Na żądanie W. Wincentego Topera Matuszowskiego Adwokata, kuratora masy likwidacyiny Jana Müllera w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod N. 742 zamieszkałego.

Ja Jan Dmowski Wozny przysięgły przy Trybunale Cywilnym Woiewództwa Mazowieckiego, przy ulicy Maryensztadt N. 2648 mieszkający, — zapozwalem wierzycieli masy Jana Müllera, pretensye swe prawomocnie przysądzone mających, a mianowicie:

- 1) Swego imienia Wolf medycyny doktora przy ulicy Długiej pod N. 548.
- 2) Jana Antoniego Nofka bankiera przy ulicy Krakowskie przedmieście N. 387.

3) Frydryka Henryka Schaber przy ulicy Nowy świat pod N. 1265 kupca.

4) Krystyana Schüssler mydlarza przy ulicy Bonifraterskiej pod N. 2187, w Warszawie zamieszkałych, tudzież

5) Sukcessorów niegdy Kazimierza Szydłowskiego Kartelana, to jest, Kswerego i Józefa Szydłowskich, Mokkę Hrabinę, swego imienia Szydłowskiego, i Anielę Gosławską, oraz

6) Jana Krzysztofa Saxowskiego szweca, z miejsca zamieszkania niewiadomych;

Ażehy przyczawszy plan dystrybucyiny masy Jana Müllera u Pisarza wydziału III. Tryb. Cywil: tuteyszego złożony, stawili się przed W. B. elskim Sędzią w mieyscu posiedzeń tegoż Trybunału wydziału III. przy ulicy Senatorskiej pod N. 460, a to w dniu 17tym Marca 1820 o godzinie 4 po południu, i aby byli przytomni ogłoszeniu tegoż planu, oraz wnioski swe, monita lub opozycya, jeżeli iakowe mieć będą przeciw temuż planowi, do protokołu delegowanego zadyktowali. Wrazie niestawienia się, uważani będą za przyznających ten plan, który ostatecznie przez Trybunał będzie zatwierdzony.

Jan Dmowski Wozny T. C. W. M.

W Warszawie dnia dwudziestego osmego

Lutego tysiąc ośmset dwudziestego r.

Na żądanie Antoniego Kawczyńskiego Adwokata zamieszkałego w domu przy ulicy Nowy Świat Nro 1245, iako Kuratora masy konkursowej Michała Sabońskiego,

Ja Jan Dmowski Wozny przy Trybunale cywilnym Woiewództwa Mazowieckiego, przy ulicy Maryensztadt zamieszkały pod liczbą 2648, nominowany i przysięgły,

Zapozywm wierzycieli masy wyżej wymienionej, iako to: 1) Zgromadzenie przy kościele S. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu Nro 405. — 2) Sukcessorów Antoniego Ruchlina zdana zamieszkanie prawe u Jana Abramowicza Patrona przy ulicy Kanonie Nro 75 mających. — 3) Schroedera Adwokata zamieszkałego przy ulicy Leszno Nro 731 iako Syndyka masy upadłości Kusla i Kompanii — 4) Karola Wisniewskiego Adwokata czyli jego sukcesorów, przy ulicy Szpitalney Nro 1364 zamieszkałych. — 5) Konstantego Gustowskiego z miejsca zamieszkania niewiadomych. — 6) Bractwo przy kościele orientalnym Greckim w osobie Dobryzoza kupca za-

mieszkałego przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nro 455. — 7) Prokuratorją Generalną Królestwa Polskiego w zastępstwie klasztoru Warszawskiego Niegdy Dominikanów Obserwantów, teraz już zniszczonego. — 8) Konstantego Arkadziego kupca. — 9) Kazimierza i Antoniego Krzemkowskich, wszystkich z miejsc pobytu niewiadomych. — 10) Jana Abeskiego. — 11) Massę Wilhelma Henryka Bergbauera, w osobie jego kuratora. — 12) Mikołaja Dadaniego kupca, czyli jego successorów, przy ulicy Koziej Nro 624. — 13) Successorów Leona Bielańskiego z miejsca pobytu niewiadomych. — 14) Breuniga kupca, czyli jego successorów, przy ulicy Długiej Nro 565. — 15) Alberta Kielkiewicza z miejsca pobytu niewiadomego.

Aby w dniu ośmiastym Marca r. b. po południu o godzinie 4tej w pałacu Wolbromskich zwanym, przy ulicy Senatorskiej pod liczbą 460., w miejscu posiedzeń Trybunału cywilnego Województwa Mazowieckiego przed W. Edwardem Hoffmanem Assessorem rzeczonoego Trybunału, jako delegowanym, otobiscie, lub przez pełnomocników stawili się, i do protokołu oświadczyli, czyli na planie dystrybucyi resztujących funduszów masy Sabonickiego, który im w pomienionym terminie przedstawionym będzie, przestają lub nie; gdyż w razie niestawienia się, każdy z tychże wierzycieli za przyznającego rzeczony plan uważany będzie, i tenże plan następnie przez Trybunał zatwierdzonym zostanie.

Wreszcie, nadmieniam się, iż każdy z zapozwanych wierzycieli przed terminem powyższym wzmiankowany plan dystrybucyi w Kancelaryi Pisarza Trybunału Wydziału trzeciego przejrzyć może.

Jan Dmowski.  
Wózny T. C. W. M.

*Przedaż dóbr do masy rozbiorowej Ludwika Kijeńskiego należących.*

Podaje się niniejszém do wiadomości publicznej, iż wskutku rezolucyi Trybunału cywilnego Województwa Mazowieckiego z dnia 15 Maja roku przeszłego nakazującey sprzedaż dóbr allodialnych do masy rozbiorowej Ludwika Kijeńskiego należących, i po sądowem ogłoszeniu warunków przedaży na terminie w dniu wczorajszym, odbędzie się przed W. Dziedzickim Sędzią Trybunału jako delegowanym, w miejscu posiedzeń Trybunału wyżey wymienionego w pałacu tu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nro 460 systemowanym przy-

gotowawczu przysądzenie rzeczonych dóbr, a mianowicie rmo Pilaszkowa i Myszczyńska Lit: A. B. w dniu 12; ado Pogroszewska i Deszerty Michałowska w dniu 13; i stio Świętce w dniu 14 miesiąca Kwietnia roku bieżącego, zawsze po południu o godzinie 4, a to na zasposkoierne pretensy wierzycieli rzeczonoey masy. Wszystkie wyżey wymionione dobra leżą w Obwodzie Warszawskim, Województwie Mazowieckim, w okolicy przyjemney blisko drogi bierzy z Warszawy do Błonia, odległe są 3 mile od miasta Warszawy, mają grunta w większej części puzenne, i łatą dostateczną, o czém się każd., chęć nabycia tychże dóbr mający, nie tylko na miejscu, ale też z opisów położenia, t. xy i mapp tych dóbr, iako też o tytułach własności i o warunkach przedaży u W. Wojtowicza Pisarza Trybunału wydziału drugiego, tudzież W. Kawczyńskiego Adwokata, iako kuratora powyższej masy, każdego czasu zawiadomć może.

w Warszawie dnia 15 Lutego roku 1820.

## DONIESIENIA.

Wyszły z druku dwa tomy kazań X. Szaniawskiego; kosztują obydwu Zł: pol: 8; dostać można tych kazań w kregarni Zawadzkiego i Weckiego na Krakowskim przedmieściu.

## AUKCYJA

W domu przy ulicy Kanonia pod liczbą 80 zostaną sprzedane w dniu 6 Marca r. b. o godzinie 3ciej po południu przez Czytacyą publiczną, iako to: złoto, srebro, suknie męzkie i białogłowski, bielizna stołowa, meble i inne gospodarskie sprzęty, a to za natychmiast nastąpią mianą zapłatę w gotowiznie.

w Warszawie dnia 29 Lutego 1820 roku.

Rejent Kanc: Ziem: Woiew. Mazow.  
Jan Felix Wilski.

W domu przy ulicy Leszno pod Nrem 685 są stancye z wszelkimi wygodami do najęcia.

## Sprostowanie

W umieszczoney w przeszłym numerze Gazety naszej liście darów uczynionych Bibliotece narodowey publiczney tak czytać należy o darze X. Ciampi: — Ciampi Prof: Uniwersytetu ofiarował manuskrypt z dzieła S. Bernarda; i inne dwa dziełka swey pracy pod tytułem: Feraie Varsavienses.

Z WARSZAWY DNIA 29go LUTEGO ROKU 1820 we WTOREK.

W Y I Ą T E K

Z Regulaminu dla Komór celnych Rosyjskich w Cesarstwie Rosyjskiem i Królestwie Polskiem dla handlu lądowego na granicy zachodniej ustanowionych.

(ciąg dalszy)

O obieździe komor i granicy.

§. 645. Naczelnikowi główny administracyi zostawia się podług uznania jego, o prócz własnego jego, ile można, obiazdów, delegować jeszcze od siebie na hnia granicy, i na same Komory i Przykomórki urzédników pewnych, w znaczeniu Rewizorów, dla lepszego dozoru na bieg służby celnej, i przekonania się o ścisłym pełnieniu oncy.

O przekroczeniach urzédników.

§. 646. Gdyby urzédnicy rossyjscy będący w Królestwie polskiem okazali się winnymi o przekroczenia służby, tacy odsyłaia się do Rossyi po ukaranie według prawa.

Porządek nominowania i uwalniania urzédników.

§. 647. Urzédnicy celni rossyjscy w Królestwie polskiem nominowani i uwalniani będą sposobem następującym:

1. Dyrektorowie Komor głównych w Warszawie, Lublinie i Nowymdworze przeznaczaią się przez Ministra Finansów na przedstawienie Dyrektora departamentu handlu zewnętrznego.

2. Członków główny Administracyi i Komor mianuje Dyrektor departamentu handlu zewnętrznego na przedstawienie Naczelnika Administracyi.

3. Inni urzédnicy główny Administracyi, a mianowicie Sekretarz, Buchalter, Kopiści, urzédnicy do szczególnych zleceń, oraz Sekretarz Naczelnika Administracyi, Buchalter, dozorca pakhausu, Stępelmajster, tudzież wszyscy inni urzédnicy i oficyaliści przy Komorach rossyjskich w Królestwie polskiem, mianowani będą przez Naczelnika Administracyi główny w Warszawie.

O doniesieniu, o mianowaniu, przeniesieniu i uwolnieniu urzédników.

§. 648. Uwolnienie powyżey wymienionych urzédników od obiazzków dzieie się tym samym sposobem jak i mianowanie ich. O każdym mianowaniu, translokacyi i kassacyi ich Naczelnik główny Administracyi donosi departamentowi handlu zewnętrznego.

O rewizyi ksiąg i rachunków.

§. 649. Urzédnicy Komor rossyjskich deklaracyynych i głównych w Królestwie polskiem obiazzani będą składać Naczelnikowi Administracyi księgi i rachunki, który je przesyła główny Administracyi w Warszawie istnacy dla sprawdzenia. Po usutecznioney rewizyi, księgi te i rachunki odsyłaia się na rozpoznanie departamentowi handlu zewnętrznego.

O translokacyi urzédników.

§. 650. Naczelnik Administracyi moce jest posyłać urzédników celnych rossyjskich w Królestwie Polskiem z iedney Komory na druga, gdzie ich pobyt okaże się użytecznym dla służby.

*O załatwieniu interessów bez zwłoki.*

§. 651. Naczelnik Administracji winien mieć baczenie ażeby interessa celne przez urzędników temu podwładnych załatwiane były bez najmniejszey zwłoki, oraz z zachowaniem wszelkich ustanowionych przepisów. Obowiązany jest mieć wzgląd na zanoszone do niego w tęj mierze przez handlujących skargi i prośby.

*O wymierzeniu sprawiedliwości handlującym.*

§. 652. Jeżeli się okaże iż zanesione przez handlujących skargi i prośby są słuszne, Naczelnik winien użyć wszelkich środków od niego zależących końcem wymierzenia sprawiedliwości proszącym, i zapobieżenia na przyszłość podobnym nadużyciom władzy, porządkowi służby celney szkodliwym.

*O znoszeniu się z Konsulami.*

§. 653. Tenże naczelnik ma weyść w korespondencyą w interessach handlowych ze wszystkimi konsulami i innymi urzędnikami rossyjskimi rezydującymi w Prussach, Austrii i Rzeczypospolitey Krakowskiej.

*O troskliwości o wzrost jarmarku Warszawskiego.*

§. 654. Naczelnik administracji zwraca szczególną staranność na skutki i wzrost jarmarku Warszawskiego, tém bardziej, że ten ma obszerny i pożyteczny wpływ na postęp handlu lądowego rossyjskiego w Azji.

*O rewizyi akt urzędu i komory.*

§. 665. Tenże winien często sprawdzać działania i akta główney administracji celney Rossyjskiej i komory główney Rossyjskiej w Warszawie ustanowioney.

*Obowiązek obieżdżania komor.*

§. 656. Naczelnik powinien czasami obieżdżać wszystkie komory deklaracyjne i główne temu podwładne, oraz przekonywać się, czyli podlegli urzędnicy jego pełnią z wszelką ścisłością włożone na nich obowiązki, lub posyłać tym końcem urzędników przy nim dla szczególniejszych zleceń będących.

*O zastępstwie naczelnika w przypadku odiażdu jego.*

§. 657. Jeżeli w podobnych zdarzeniach, lub w innych, naczelnik będzie się musiał z

Warszawy oddalić, czynności jego zlecają się starszemu członkowi główney dyrekcji, który jego w nieobecności zastępuje.

*Obowiązek donoszenia zwierzchności o interessach.*

§. 658. Naczelnik główney administracji powinien przedstawiać i donosić ministrowi Finansów, oraz departamentowi handlu zewnętrznego, o wszystkich interessach dotyczących się porządku celnego, i kontroli na niego włożoney. Naczelnik im jest podległy, i wszelkie zalecenia od ministra i departamentu przez niego odbierane, wykonywane być powinny z wszelką ścisłością.

## T Y T U Ł Y II.

*O urządzeniu kontroli celney w Królestwie polskiem na prowadzone towary zagraniczne do Rossyi przez komory deklaracyjne na granicy zewnętrzney.*

## D z i a ł I.

*O kontroli na towary przeznaczone do Rossyi, i prowadzone transito przez komory deklaracyjne na granicy zewnętrzney Królestwa polskiego do przybycia takowych na komory główne w rzezonem królestwie zaprowadzone, lub na komory rossyjskie w Grodnie i Kownie.*

*O ustanowieniu komor deklaracyjnych.*

§. 659. Na granicy zewnętrzney Królestwa ustanawia się trzynastcie komor deklaracyjnych, w dołączonym wykazie wyszczególnionych, przez które wolno będzie prowadzić zagraniczne towary, do Rossyi przeznaczone.

*O traktach do prowadzenia towarów.*

§. 660. Trakty, któremi przechodzić powinny zagraniczne towary do Rossyi przeznaczone, do przybycia takowych do komor głównych w Królestwie polskiem ustanowionych z czasem oznaczone zostaną.

*O tranzycji towarów zagranicznych.*

§. 661. Przepis istnący w Królestwie polskiem względnie towarów zagranicznych zachowuje się w całej swojej mocy co do towarów przeznaczonych do Rossyi, w czasie przechodu takowych od granicy zewnętrzney Królestwa do głównych komor rossyjskich w temże królestwie ustanowionych, lub do komor rossyjskich w Grodnie i Kownie.

O plombowaniu Collis z towarami tranzytowemi.

§. 662. W czasie przechodu towarów zagranicznych transito przez Królestwo do Rosyji, na komorach deklaracyjnych na granicy zewnętrznej królestwa, do wszystkich collis przyłożone być mają plomby rossyjskie i polskie, które za przybyciem rzeczonych towarów do komor głównych zdejmują się przez respective urzędników rossyjskich i polskich.

O udzielaniu ceduł. (listów konwoiowych.)

§. 663. Konduktorowi transportu towarów wydać się nadto na granicy zewnętrznej królestwa dwie ceduły (listy konwoiowe); jedna przez komorę polską, a druga przez komorę deklaracyjną rossyjską; po przybyciu zaś wspomnianych towarów na komory główne rossyjskie i polskie, ceduły (listy konwoiowe) okazywane będą na tych komorach właściwym urzędnikom.

Treść ceduły (listu konwoiowego)

§. 664. W cedule (liście konwoiowym) powinna być wymieniona

- a) Komora deklaracyjna na granicy zewnętrznej, przez którą takowa udzielona została.
- b) Nazwisko właściciela lub kommissanta, który ekspedycją transport na rzeczony komorze.
- c) Nazwisko konduktora, czyli furmana.
- d) Nazwisko główny komory rossyjskiej, do której transport idzie.
- e) Ilość, znaki, numer, waga brutto każdego collis, paki, beczki, jeżeli towary są upakowane.
- f) Ilość rossyjskich i polskich plombów położonych na collis, z wyszczególnieniem ilości i jakości sprowadzonych towarów.
- g) Nadto, w cedule (liście konwoiowym) wymienia się trakt tranzytowy, którym przechodzić ma transport do przybycia do komory głównej, do której jest przeznaczony.
- h) W cedule (liście konwoiowym) wyszczególnia się także termin przeznaczony dla transportu, zważając na porę roku i odległość od tej komory deklaracyjnej, przez którą takowa udzielona zostanie.
- i) Nakoniec, wypisuje się na cedule (liście

konwoiowym) termin przeznaczony do odebrania na powrót na komorę polską lub komorę deklaracyjną rossyjską na granicy zewnętrznej, która rzeczony transport ekspedycją, zawiadomienia (listu awizowego) wraz z zawiadomieniem o przybyciu transportu. Takowy termin nie może być dłuższy niż sześć tygodni, licząc od daty wydania ceduły.

O uwiadomieniach względem towarów przepuszczonych.

§. 665. Komory polskie na granicy zewnętrznej królestwa obowiązane są uwiadomić niezwłocznie przez pocztę komorę polską tego miejsca, gdzie się znajduje główna komora rossyjska, o przechodzie towarów tranzytowych; rossyjskie zaś deklaracyjne komory uwiadomią również główną komorę rossyjską o tym samym transporcie.

O dozorcach urzędników polskich nad transportami.

§. 666. Wszelkie transporta przeznaczone do Rosyji do przybycia ich na główne komory Rossyjskie w Królestwie Polskim lub na komory w Grodnie i Kownie, zostają pod dozorem urzędników polskich, którzy są odpowiedzialni za całość i regularność onych.

O odesłaniu na powrót uwiadomień. (listów awizowych.)

§. 667. Rzeczony komory rossyjskie, oraz będące w tych samych miejscach komory polskie, za przybyciem do nich wspomnianych transportów odsyłają odebrane przez nich uwiadomienia (listy awizowe) z poświadczeniem o przybyciu transportu pocztą do tych komor polskich i deklaracyjnych rossyjskich, od których udzielone były; na dowód zaś zachowują u siebie odebrane przez nich plomby i ceduły.

O nieprzybyciu transportu na termin.

§. 668. Gdyby transport prowadzony do Rosyji nie przybył na termin w cedule (liście konwoiowym) oznaczony na główną komorę rossyjską, do której był wyprawiony, tedy komora celna będąca w tym miejscu odsyła na powrót do komory polskiej na granicy zewnętrznej odebrane od niej uwiadomienie (list awizowy), z zanotowaniem nieprzyby-

cia transportu; zachowując wszelako u siebie kopią tego pisma; tym samym sposobem postępuje główna komora rossyjska uwiadomiac o tem komorę deklaracyjną na granicy zewnętrznej.

*O obowiązku konduktora transportu, który się na termin nie stawil.*

§ 669. Każdy konduktor transportu, który z takowym na termin nie przybył, obowiązany jest okazać słuszne powody i przeszkody, które wstrzymały jego przybycie na komorę w terminie oznaczonym.

*O potajemnym przewozie mimo komor rossyjskich.*

§ 670. W razie tajemnego przewozu wysledzonego w Królestwie polskiem mimo komor rossyjskich, badanie takowego przewozu, i kara zań następuje z całą surowością, podług prawa w Królestwie polskiem istniaćcego. (Dalszy ciąg potem)

### *Kommissya Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.*

W celu zapewnienia z czasem Instytutowi Weterynaryi, mającemu się zaprowadzić pod Warszawą w Marymoncie, zdalnych nauczycieli rodaków; postanowiła wysyłać za granicę, kosztem funduszu publicznego, młodzież mającą dostateczne przysposobienie, znająca z wyczajne nauki lekarskie, życzącą się oddać wyłącznie nauce weterynaryi, i nauczać tej sztuki w pomienionym Instytucie. Wzywa zatem mających chęć sposobić się do tęg posługi krajowej, ażeby się zgłosili do kancelaryi Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego, gdzie dalszą otrzymają informacyą.

w Warszawie dnia 22 Lutego 1820 r.

Minister Prezydujący  
(podpisano) S. Potocki  
Sekretarz Generalny  
Gluszyński.

### *Kommissya Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego.*

Gdy już z nadchodzącą wiozną budowla przeznaczona na umieszczenie mającego się zaprowadzić instytutu weterynaryi w Marymoncie pod Warszawą będą mogły być ukończone; Kommissya Rządowa postanowiwszy Dyrekcyą tegoż instytutu poruczyć lekarzowi posiadają-

422  
cemu gruntowną znajomość rzeszy, podać ni-niejszem do wiadomości wakującą posadę Dyrektora, a razem i pierwszego Profesora instytutu weterynaryi. Życzący sobie ją otrzymać, powinien mieć stopień przynajmniej magistra medycyny i chirurgii, znać w całej rościagiłości gruntownie teoretyczne nauki weterynaryi, udowodnić doświadczenie i biegłość w praktycznym leczeniu zwierząt, tudzież usposobienie do zarządzania tak ważnym instytutem. Wszelkie zgłoszenia w tęg mierze czynione być mają do Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego, od której za złożeniem dowodów kwalifikacyi udzielona będzie dalsza informacya. — w Warszawie dnia 22 Lutego 1820 roku.

Minister Prezydujący  
(podpisano) S. Potocki.  
Sekr: Jen. Gluszyński

### *Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.*

Stosownie do przepisu artykułu 118 kodexu cywilnego podać do wiadomości publicznej, iż Trybunał cywilny Woiewództwa Krakowskiego wyrokiem swym, na powództwo Ewy z Barłosionków Zyg Jowey właścicianki we wsi Laskowa Powiecie Jędrzejowskiem Woiewództwa Krakowskiego zamieszkałej, w dniu 3 Grudnia r. z. przedtanowczo wydanym, nakazał śledzenie nieprzytomności męża powódki Franciszka Zygadła, który jeszcze w roku 1809 będąc wziętym ze wsi wyż wyrażony do pułku 15 piechoty, batalionu 1go kompanii 4tęg fizylierów Xigtwa Warszawskiego, dotąd ani o życiu, ani też miejscu tożsamym jego swego pobytu żadney tęg niedał wiadomosc. Uskuteczzenie rzeczontgo śledztwa Posędkowi Sądu pokoju powiatu Jędrzejowskiego poruczonem zgłosiło.

w Warszawie dnia 16 Lutego 1820 r.

Minister Pre y dujący  
Fr: Węleński  
Sekretarz Generalny  
Referendarz Stanu  
J. Hankiewicz.

### *Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.*

Stosownie do przepisu art. 118 Kodexu cywilnego, podać do wiadomości publicznej, iż Trybunał cywilny Woie: Lubelskiego wyrokiem swym, na powództwo Różali z Komorówskich Kominskicy w mieście Józefowie Ordynacyi Zamoyskiej zamieszkałej, w dniu 30

Stycznia r. z. wydanym, nakazał śledzenie nieprzytomnego męża powódki Jana Konińskiego byłego Urzędnika zdrowia, który jeszcze w roku 1814 z Zamościa, jako ostatniego miejsca swego zamieszkania, oddalił się, i dotąd ani o życiu, ani teraźniejszym swym pobycie, żadney tey niedaie wiadomości. Uskutecznienie rzeczonogo śledztwa Podędkowi Sądu Pokoju Powiatu Zamoyskiego poruczonem zostało. — w Warszawie dnia 16 Lutego 1820 roku.

Minister Prezydniący

*Fr. Węglenski*

Sekretarz Jeneralny, Referendarz Stanu  
*J. Hankiewicz.*

*Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.*

Stowornie do art. 118 Kodu za Cywilnego podaje niniejszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał Cywilny Woje: Augustowskiego na powództwo Katarzyny Januszewskiej w dniu 19 z. m. wydał przedstawnoczy wyrok, którym śledzenie nieprzytomnego Józefa Januszewskiego wyrobnika z wsi Pietraszki w Powiecie Seynńskim, męża powódki, od lat 15 żadney o życiu i pobycie swoim wiadomości niemiudziel. gego, Podędkowi Sądu Pokoju Powiatu Seynńkiego nakazanem zostało. — w Warszawie dnia 15 Lutego 1820 roku.

Minister Prezydniący

*Fr. Węglenski.*

Sekretarz Jeneralny Referendarz Stanu  
*Hankiewicz.*

*Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji.*

Zapasy węgli kamiennych z kopalń rządowych w ilości korcy 2590 znajdujący się w składzie na Solcu w z. budowaniach byłego browaru Saskiego pod N. 3041 przedany być ma ogółem, lub częściami po 50 korcy, przez licytacyę za gotową zaraz zapłatę. Termin licytacyi przed Kurzem Kommissarzem fabryk przy Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji; odbydz się mającey oznacza się na dzień gty Marca r. b. na godzinę 10 przed południem w powyższy rzeczonych zabudowaniach. Prerium fisci jest ustanowione po złp. 4 gr. 24 za korzec. — w Warszawie dnia 21 Lutego 1820 roku.

Minister Prezydniący

(podpisano) T. Mostowski.

Sekretarz Jeneralny

(podpisano) Aug. Karcki.

Sekretaryat Jeneralny Kommissyi Rządowej Woyny podaje do wiadomości zaciągających podiąć się dostawy na rok ieden papieru i różnych materialów pismennych, iż do Bióra Kommissyi Rządowej Woyny potrzebuie następujących przedmiotów, iako to: Papieru zwanego Koenig ryz 140. — Bienenkorb ryz 74. Velin ryz 24. — Półpost ryz 24. — Dubeltowy do akt ryz 16 — Roysl ryz 7. — Imperial ryz 6 — Klein-Elefant ryz 3. — Gies-Elefant ryz 3. — Pakowy ryz 24. — Velin nieskładany ryz 8. — Koncept ryz 244. — Regestrowy na Rodowody i Kontrole ryz 230. — Pocztowy cenki ryz 2 — Pocztowy gruby ryz 2. — Regestrowy ryz 3. — Hollenderski ryz 4 — mały kancelary ryz 44. — Piór paczek 2360. — Ołówek czarnych tuzinów 90. — Ołówek czerwonych tuzinów 30. — Laku przedniego funtów 20. — Laku średniego funtów 100. — Lakan ordynaryjnego funtów 30. — Atramentu czarnego kwart 340. — Atramentu czerwonego butelek kwartowych 10. — Oplatków wielkich pudełków 80. — Oplatków mniejszych pudełków 10. — Szpagatu funtów czyli paków 60.

Wzwyż wyrażone przedmioty dostawiane być powinny do Sekretaryatu Jeneralnego Kommissyi Rządowej częściami w pięciu następujących terminach, to jest: w dniu 1m Lipca i 1m Października r. b. w 1m Stycznia, 1m Kwietnia i w dniu 1m Lipca roku przyszłego 1821.

Wzory materialów pismennych pieczęcią Kommissyi Rządowej Woyny oznaczone wykaz, w iakięy ilości i gatunku papieru i materialia pismienne w każdym z powyższych terminów dostawione być mają, niemniej tarnki, które umieszczone będą w kontrakcie zawrzeć się mającym na dostawę w mowie będących materialów pismennych, każdego czasu w Sekretaryacie Jeneralnym Kommissyi Rządowej Woyny żądającym się podiąć dostawy przez Szefa Bióra Mianowskiego oznaczone zostaną.

Przedsiębiorca podiąć się chcey wzwyż wyrażonę dostawy, złożyć powinien w Sekretaryacie Jeneralnym Kommissyi Rządowej Woyny submissyą przez siebie podpisaną i opieczetowaną, w której słownie wyrazić ma nie tylko cenę, za którą ogółem wymienione materialy pismienne przystawiać zamysla, lecz ma wymienić szczedliwą cenę ryzu iedeny każdego gatunku papieru, funta laku

lub szpagatu, kuzina oflowków, paczki piór, dobry kwateramentu czarnego i czerwonego, i pudełka opłatków.

Submissye przez przedsiębiorców podawane, naydalej do dnia 10 Marca r. b. w Sekretaryacie Jeneralnym Kommissyi Rządowej Wojny złożone bydź mają, po upłynieniu zaś powyższego terminu żadna submissya przyjętą nie zostanie.

w Warszawie dnia 17 Lutego 1820 roku.  
Sekretarz Jeneralny Kom. Rząd. Woyny.  
Jen. rał Brygady Nowicki.

*Delegacya Administracyyna w zastępstwie Rady Stanu Królestwa Polskiego.*

Podaje do wiadomości stron interessowanych, iż następujące sprawy pod iey ostateczne zawyrokowanie oddane, iako to:

*z Dzierżawnych.*

1mo Kajetana Mińskiego dzierżawcy dóbr narodowych Żukowa w Woiewództwie Lubelskim.

2do Antoniego Chrapowickiego naddzierżawcy ekonomii Antonowo w Woiewództwie Augustowskim.

3tio Gotfrida Ferber naddzierżawcy ekonomii Koronney Jasiennickiey.

4to Felixa Budziszewskiego, folwarku Chmielowa.

5to Franciszka Skłodowskiego, folwarku Smolewa.

6to Mateusza Ostrowskiego, folwarku Zarembowiczyszyn.

7mo Ignacego Kozłowskiego, folwarku Smolechi.

8vo Stanisława Wyszomirskiego, folwarku Lentownica.

9no Teodora Witkowskiego, wóytostwa Króle.

10mo Franciszka Jankuckiego, folwarku Żuszkowa.

11 Wincentego Krassuskiego, folwarku Niskurze.

12 Hirsza Lewi, folwarku Lęk.

13 Antoniego Witkowskiego, folwarku Smolewa, poddzierżawców z epoki 1809, wszystkich w ekonomii Jasiennicy w Woiewództwie Plockiem.

14 Stanisława Zawiszy dzierżawcy dóbr narodowych Rzeczycy i Mojrzycia w Woiewództwie Lubelskim.

15 Łukasza Jankowskiego dzierżawcy

dóbr narodowych Karcznisk w téżem Woiewództwie, oraz:

*z Allewiacyynych.*

16 Państwa, Probostwa i wóścian gminy Klesztowa w Woiewództwie Lubelskim, na wólkandę wpisane.

Następnie zapadłe ostateczne wyroki, iako to:

*z Dzierżawnych.*

1mo Dla Wawrzeńca Meier dzierżawcy klucza Lipki,

2do Andrzeja Rafilowicza byłego dzierżawcy folwarku Altaria Stanisławowska.

3tio Dla sukcesorów Franciszka Lachmańskiego naddzierżawcy ekonomii Jezioroko

4to Dla Grzegorza Grotowskiego dzierżawcy folwarku Lubochnia, wszystkich w Woiewództwie Masowieckim.

5to Dla Jana Ostraszowicza byłego dzierżawcy dóbr Nasiechowice i Dziewięcioly w Woiewództwie Krakowskim, stronom tu na miejscu doręczono.

6to Dla Erazma Komara dzierżawcy dóbr Zielonki, Maszowica, Kapitulka i wóytostwa Gorai, w okręgu wolnego miasta Krakowa położonych.

7mo Dla Andrzeja Walchnowskiego dzierżawcy dóbr narodowych Szyglów, w Woiewództwie Krakowskim.

8vo Dla sukcesorki Chrystyana Wytteka naddzierżawcy ekonomii koronney Częstochowa.

9no Dla Franciszki Szczutowskiej sukcesorki Piotra Rudawskiego dzierżawcy klucza Kamień i wóytostwa Częstochowa.

10mo Dla Latałskiego dzierżawcy klucza Grabówki, oraz

11 Dla Cywińskiego dzierżawcy klucza Mykanów, wszystkich w ekonomii Częstochowskiej w Woiewództwie Kaliskim, oraz

*z Allewiacyynych.*

12 Dla Probostwa Kozienickiego w Woiewództwie Sandomirskim.

13 Dla dziedzica wsi Blizocin w Woiewództwie Podlaskim, przez właściwe Kommissye Woiewódzkie przesłane zostały.

Ponieważ Gotfrid Ferber naddzierżawca ekonomii Jasiennickiey, w Woiewództwie Plockiem położony, na teraz w kraju pruskim ma się znajdować, inych zaś iako to:

Felixa Budziszewskiego folwarku Chmielowa, Franciszka Skłodowskiego folwarku Smo-

iewa, Macusza Ostrowskiego folwarku Zarębszczyzna, Ignacego Kozłowskiego folwarku Smolech, Stanisława Wyszomirskiego folwarku Lemownica, Teodora Witkowskiego folwarku Zuzkowa, Wincentego Krassuskiego folwarku Niskurze, Hirsza Lewi folwarku Łęk, Antoniego Witkowskiego folwarku Smolewa poddzierżawców z epoki pro 1809, wszystkich w ekonomii Jasiennicy, zamieszkanie jest niewiadome, przeto wzywa niniejszem pismem publicznem Delegacya administracyjna zwyż wspomnianego naddzierżawcę Feber, ażeby w przeciągu trzech miesięcy, jako za granicą zamieszkały, poddzierżawców zaś, aby w przeciągu ósmu tygodni od dnia dzisiejszego zaczynając obrony swe podali; w przeciwnym bowiem razie, sprawy ich zaocznie sądzone zostaną.

(podpisano) Radca Stanu, Vice Prezes  
*Koźmian*

(podpisano) Misiewicz, Radca D. A.

*Trybunał Cywilny Pierwszej Instancji Woiewództwa Podlaskiego.*

Przez reskrypt najwyższej Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości Króle: Pol: pod dniem 29 Stycznia r. b. do Nru 520 wydany, a w dniu 13 b. m. do Nru 257 odebrany, zawia domionym będąc, iż Jego Cesarsko Królewska Mość mając sobie przełożoną prozbę niektórych wierzycieli masy Xięcia Kazimierza Sapięhy do J. Xięcia Namiestnika Królewskiego zanieśioną, postanowić raczył, ażeby w zaspo koineniu wierzycieli rzeczoney masy niebyło żadney różnicy między mieszkańcami Państwa Rossyjskiego a mieszkańcami Króle: Pol: jako osobami pod iednem panowaniem będącemi, i że Senat rządzący Państwa Rossyjskiego odebrał stosowne polecenie końcem wydania potrzebnych rozkazów do władz sądowych Grodzieńskich, w których się toczą sprawy wsgłędem pretensyy do Xięcia Kazimierza Sapięhy, aby dopełniały w całej ścisłości tey woli Najjaśniejszego Pana, o tey zaś nowey łasce Najjaśniejszego Pana, Trybunał Woie: Podlaskiego zawiadamia wszystkich w kraju tutejszym mieszkających wierzycieli w mowie będącyy masy, do których należeć będzie preten syy drogą zwyczajną sądową przed sądami Grodzieńskimi udowodniać i popierać.

Siedlca dnia 16 Lutego 1820 roku.

Rabiński.

Urząd Muncypalny miasta stołecznego  
Warszawy.

Zawiadomia kontrjbuentów miasta stołecznego Warszawy, iż pobór podymnego i ofiary rozpoczyna się od dnia 1go Marca r. b. w exakcyi mieyskiej w Ratuszu Głównym sytuowanej, i aż do końca tegoż mca każdodziennie, wyjąwszy święta, od godziny 8 z rana do 1. z południa odbywać się będzie; wzywając więc każdego, ażeby w tymże terminie z należyłości od niego przypadających uścić się nieomieszkał, ostrzega zarazem, iż z dniem pierwszym Kwietnia r. b. exekucya do opieszalych wystorowana będzie.

w Warszawie 19 Lutego 1820 roku.

Radca Stanu Prezydent, Woyda.

Za Sekretarza Jeneralnego  
Pułtarzewski.

## DONIESIENIA.

### Dukatów 50 Nagrody.

Codziennie doświadczenie przekonywa, iż kradzione rzeczy nie pierwej puszczone bywają na sprzedaż, aż opisanie ich poydzie w zapomnienie, przeto wypada powtórzyć toż opisanie z prosbą, ażeby, kto co z takowych rzeczy potrzeżę, przytrzymać raczył, i do policyi w Warszawie uwiadomienie nadesłał, za co 50 dukatów nagrody dostanie.

1) Szal tyftykowy turecki, biały, długi, gładki, z dużemi palmami po końcach, ze szlakiem zwyczajnym w koło, na którym rząd palm niedużych, i z dużemi palmami ukośnemi po czterech rogach.

2) Szal tyftykowy turecki, długi, ponsowy, cały w palmy średney wielkości, ze szlakiem w koło i dużemi palmami po końcach.

3) Szal tyftykowy turecki, kwadratowy, w szerokie pasy białe, różowe, szafirowe i żółte, na nich palmy nieduże, we środku duże koło, i takżeż mnieysze koła w rogach.

4) Szal tyftykowy turecki, długi, wparcki ponsowe i żółte, na nich drobne kwiateczki, bardzo cienki.

5) Chustka tyftykowa biała, gładka, ze szlakiem ponsowym w palmy z dwóch stron.

6) Chustka tyftykowa, błękitna, gładka, ze szlakiem w około białym w palmy.

7) Pół szalu tyftykowego granatowego, z dużemi palmami z iednego końca; ten nie nowy.

8) Dwa ichtarze srebrne duże, gładkie, za próby, roboty Warszawskiej.

Donosi się prześwietnej publiczności, iż wyddzie litograficznym sposobem na prenumeracyę daie i Marca wizerunek Xięcia Józefa Poniatowskiego, wyobrażający go w ostatniej bitwie pod Lipskiem. — Exemplaże będą drukowane na wielkim papierze welinowym; cena jednego zlp. 12, w kolorach zł. 18. — Prenumeraterowie raczą się udać do Redakcy Gazety Korrespondenta Warszawskiego, albo za Zdrojami na Zoliborzu pod N. 1970.

Za pozwoleniem Zwierzokności. Sławne pigułki na wygubienie szczurów i myszy, które dawniej przez nigdy IPanię pierwszego ślubu Krebsową, a powtórnego Magrową, preparowane i sprzedawane były, dostać teraz można w tymże samym gatunku u niżej podpisanego w rynku Starego miasta pod N. 40 na drugim piętrze, stoik tychże pigulek po zł. 2; przy każdym stoiku rozdawana zostaje informacya względem obchodzenia się z rzeczonemi pigułkami. — w Warszawie dnia 25 Lutego 1820 r.  
J Kopke.

Przybyły z Paryża do tutejszoy stolicy ogrodnik życzy sobie umieścić się w kondycyi, tak w ogrodach tutejszych iak i w odległości pewney od Warszawy, i tym końcem, iako w sztuce biegły, niemniej stosownie posiadający świadectwa, osoby przyjąć go sobie życzące, o przysłanie po niego do domu pod N. 579 na nlicy Długiej upraszać ma honor.

Donosimy naszym szanownym przyjaciółom, że z dniem dzisiejszym, w skutku przyjacielskiego układu, u nas dotychczas prowadzony handel przestaje; nasz W. Senff jednak otwiera na nowo pod firmą W. Senff, bo ten dotąd wspólnie trzymamy handel, na swój własny rachunek, i bierze na siebie uregulowanie wszelkich naszych artiwów i passiwów. — Dziękujemy użyczenie za nam łaskawe dotychczas darowane zaufanie, i upraszamy o zaszczytanie niem ten nowy handel.

Bygdajecz dnia 21 Lutego 1820 roku,  
Senff Krihnig.

Słup z mieszkaniem w pałacu przy ulicy Krakowskie przedmieście pod N. 415 naprzeciw pałacu Rządowego Namiestników sytuowanym od Wielkiej nocy r. b. 1820 jest do wynajęcia. — Zyczący takowy nająć, ma się udać do rządcy tegoż pałacu, którego mieszkanie szwajcar wskaże.

Handel korzenny przy ulicy Piwnéy Nro 105 położony uwiadomia prześwietną publiczność, iż otrzymał nowy transport Kablonu, i sledzi wybornych holenderskich, które sprzedawane będą na beczki, achtle, pół achtle i kopy; obok tego uwiadomic ma zaszczyt, że w handlu p mienionym dostać można win różnych i innych zagranicznych trunków, a to wszystko w cenie nappomierniejszoy.

### Listy gończe.

Sąd policyi poprawczy Wydziału Łomżyńskiego. — Wzywa wszelkie władze tak cywilne, iako i woyskowe, ażeby na zbiegłego w transporcie do Warszawy pomiędzy Pułuskim a Serockiem Grzegorza Libudę 17 lat mającego, za kradzież do domu kary i poprawy na czternaście miesięcy więzienie, 120 różg dekretem sądu naszego osadzonego ściśle baczenie mieć raczyli, a w razie ujęcia przy dodatku przyzwoitey strazy sądowi nasacemu nadesłały, którego opis fizognomii jest następujący; wzrostu małego, włosów blond, twarzy małej białey, nosa małego, oczu niebieskich, odziany w dwie sukmany czarne czyli ciemno białe, kamizelkę granatową, w bity, spodnie białe konopne, i koszulę taką, oraz ma pas dziany.

Lubecki.

Sąd policyi poprawczy Okręgu Warszawskiego Wydziału II. — Wzywa wszelkie władze tak cywilne iako i woyskowe, niemniej osoby prywatne, aby zbiegłego w transporcie z Kowala do Warszawy Staro: Jakoba Markus alias Semaia, o kradzież liczne obwinionego, gdziekolwiek by się tenże pokazał, chwytali, i schwytanego sądowi tutejszemu dostawić raczyli. — Rysopis — Jakob Markus alias Szaia, lat 44 liczący, wzrostu marnego, włosów czarnych nieco kudzierowatych, czoła wysokiego, twarzy okrągley czerwoney, oczu wypukłych niebiesko czarnych, nosa wielkiego podługowatego, ust mierznych, wosów i brody rzadkoy; ubrany był w kapelusż czarny okrągły, płaszcz stary ciemno zielony z białą podszewką, surdut ciemno szaraczkowy z guzikami sukieniem, podszewką białą pokryty, wołoszkę szaraczkową starą, kamizelkę cynamonową, ceglatego koloru z złotemi guzikami, chustkę czarną bawelnianą, spodnie narkinowe stare, bity stare. — w Warszawie dnia 22 Stycznia 1820.  
Wolski.